

Robert Skoroszewski



Fotografii nauczyłem się sam, eksperymentując, czytając, po prostu robiąc zdjęcia. Jednak każdego dnia uświadamiam sobie jak dużo zostało mi do odkrycia. Moim pierwszym aparatem był radziecki Zorkuu 2c, później niezła „małpka” Canon Prima 70F na film. Obecnie analogowy Nikon F90x i Kiev 88. Jednozadaniowa definicja fotografii?: Fotografia to ukazywanie rzeczywistości cząstką siebie. Fotografia jest dla mnie sposobem na odcięcie się od dnia codziennego oraz sposobem na wyłączenie myśli, jestem w innym świecie przez krótką chwilę z aparatem. Chciałbym, aby moje zdjęcia mówiły oglądającym o... sądzę, że każdy widzi inny odcień bieli, więc mam nadzieję, że oglądający znajdą w moich zdjęciach coś dla siebie.